



Nowy obiekt sportowy

Za ponad pół miliona zł powstają w byłej sali gimnastycznej gimnazjum dwa boiska do squasha (wym. skłosza), sala fitness oraz zaplecze. To największa tegoroczna inwestycja miejska. Inne są na razie w sferze planów (piszemy o nich szerzej na stronie 3).

- Po raz ostatni spotykamy się w tej sali gimnastycznej. Za rok uroczystość odbędzie się w hali widowiskowo-sportowej - powiedział burmistrz Jan Chwiedacz na zakończeniu roku szkolnego w gimnazjum. Ta zapowiedź była związana z trwającą właśnie przebudową sali gimnastycznej.

Mniej więcej na połowie z niej powstają dwa boiska do squasha, a w drugiej sala fitness. Boiska będą miały wymiar 9,75 m długości i 6,45 m szerokości, natomiast 4,5 m wysokości. Są to standardowe wymiary, zgodne z międzynarodowymi przepisami. - Stalowa konstrukcja zakotwiona w fundamentach podtrzymuje ruszt, do którego przytwierdzona jest płyta wiórowa. Jest to specjalna płyta prasowana pod wyższym ciśnieniem niż zwykła, a przez to cięższa, ale i wytrzymalsza - objaśnia

Spawanie stalowej konstrukcji drugiego kortu, do której przymocowane będą płyty wiórowe.



nam Sławomir Ostrycharz, brygadzysta, który od dziesięciu lat zajmuje się budową kortów do squasha. - W ruszt ponadto wsypywana jest półtoracentymetrowa warstwa piasku kwarcowego, która stanowi wygłuszenie. Całość po zastosowaniu odpowiednich preparatów daje efekt gładkiej litej ściany, na której nie widać łączeń. Udało nam się metodą prób i błędów opanować trudną technologię i jesteśmy jedyną firmą w Polsce, która wykonuje korty do squasha - inne firmy „poległy” - dodaje brygadzysta. Trzy z czterech ścian obu kortów wykonane będą w tej technologii, a czwarta powstanie z grubego hartowanego szkła.

Przebudowana zostanie również podłoga - legarowana na gumach sportowych i ruszcie, dzięki temu będzie się uginać. Deska zostanie wycyklinowana, a nie polakierowana, żeby gracz się nie ślizgał.

Materiały do jednego kortu ważą około 10 ton. Z czego 2 tony stanowi piasek, a kolejne 2 tony płyty. Jego montaż trwa od 2 do 3 tygodni pod warunkiem, że nie zajdą jakieś nieprzewidziane trudności. W ha-

li okazało się, że nie można zakotwić stalowych słupów podtrzymujących ściany, gdyż pod podłogą zamiast fundamentów była dwucentymetrowa wylewka. Końcowy efekt

FIRMA

„Setprim” z Ligoty Toszeckiej, która wygrała przetarg na wykonanie remontu sali gimnastycznej w gimnazjum, wybudowała około stu kortów w wielu miastach w kraju oraz w Nigerii i Norwegii. Na Śląsku są to obiekty w Gliwicach, Katowicach, czy Świętochłowicach.

SQUASH

to dyscyplina sportowa polegająca na odbijaniu rakietą piłki o ścianę w sposób, który w maksymalnym stopniu utrudni ponowne odbicie piłki przez przeciwnika.



Powyżej: Tak obecnie wygląda kort do squasha. Poniżej: Tak będzie wyglądał po zakończeniu prac.



to białe ściany, z czerwonymi liniami autowymi oraz jasna jesionowa podłoga (na zdjęciu powyżej).

W części dawnej sali gimnastycznej przeznaczonej na salę fitness nie ma potrzeby wymiany podłogi. Zostanie jedynie wykonana posadzka pcv i „wyprostowane” ściany. W całym obiekcie wykonane będzie nowe oświetlenie,

zmodernizowane centralne ogrzewanie (w części przeznaczonej na squasha wykorzystane będą tańsze w eksploatacji nagrzewnice wodne, które będą wdmuchiwały ciepłe powietrze).

Zaplecze nowego miejskiego obiektu sportowego to szatnie chłopców i dziewcząt z sanitariatami i natryskami, szatnia do squasha, toaleta dla niepełnosprawnych i portiernia. W tej części wykonane zostały już roboty rozbiórkowe, a trwają przy wymianie instalacji wodno-kanalizacyjnej. Na ścianach zostaną położone czerwone płytki, a na podłodze szare gresowe - głęboko barwione. Prace przebiegają w sposób planowy, dzięki czemu otwarcia nowej sportowej inwestycji Imielina można się spodziewać w październiku tego roku. (zz)

Szczegóły na str. 7

Sportowe
zakończenie wakacji

KRONIKA POLICYJNA

9 lipca na ul. Wandy ze świetlicy pola biwakowego skradziono sprzęt muzyczny. Wartość strat 8 tys. zł.

11 lipca na ul. Wandy policjanci zatrzymali 41-letniego mieszkańca Łędzin, który w stanie nietrzeźwości kierował motowozem – wynik badania 0,73 mg/l.

16 lipca na ul. Wandy policjanci zatrzymali 50-letniego mieszkańca Chełmu Śląskiego, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – wynik badania 0,27 mg/l.

19 lipca na ul. Aptecznej skradziono telefon komórkowy nokia lumia 635. Wartość strat 1 tys. zł.

KRONIKA STRAŻACKA

1 lipca strażacy gasili pożar trawy przy ul. Drzymały.

2 lipca strażacy zabezpieczali 26 Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków, którego fragment etapu przebiegał przez Imielin.

2 lipca usuwali gniazdo os przy ul. Drzymały.

4 lipca strażacy zostali wezwani do potrąconej sarny na ul. Św. Brata Alberta.

4 i 5 lipca zabezpieczali Dni Imielina.

5 lipca gasili pożar poszycia leśnego przy ul. Leśnej.

7 lipca gasili pożar poszycia leśnego przy ul. Kordeckiego. W akcji ze względu na trudne warunki brał udział samolot gaśniczy Dromader.

8 lipca strażacy dostali zgłoszenie o pożarze transformatora przy ul. Nowozachęty.

8 lipca zgłoszenie o zerwanym dachu z garażu oraz uszkodzonym samochodzie osobowym. Właściciel zabezpieczył we własnym zakresie budynek garażu.

8 lipca usuwali 2 powalone drzewa przy ul. Św. Brata Alberta oraz przy ulicach: Banachiewicza, Drzymały, Leśnej (2 drzewa), Nowozachęty, Szaniawskiego (wiszący konar), Damrota, oraz 6 drzew pochylonych lub wiszących na liniach energetycznych przy ul. Wandy. Ponadto strażacy OSP Imielin wraz z innymi jednostkami powiatu brali udział w usuwaniu powalonych drzew na DK1 w lasach Kobióra oraz na terenie Tychów.

14 lipca zostali wezwani do potrąconej sarny przy ul. Satelickiej.

16 lipca usuwali gniazdo szerszeni przy ul. Kordeckiego

18 lipca strażacy pomagali przy organizacji Ogólnopolskich Zawodów Wędkarskich Osób Niepełnosprawnych na stawie Michalik.

21 lipca usuwali gniazda os przy ul. Szaniawskiego, Banachiewicza oraz węża z posesji przy ul. Sapety.

23 lipca usuwali gniazdo os przy ul. Hallera.

25 lipca usuwali pochylone gałęzie drzew na linie energetyczne przy ul. Rubinowej.

Nowy dyrektor

Dagmara Kupczyk będzie od 1 września nowym dyrektorem szkoły podstawowej w Imielinie. Została wyłoniona w wyniku konkursu, do którego stanęło 6 kandydatów (obecna dyrektorka Gabriela Szolcewska nie startowała w konkursie).

Do tej pory D. Kupczyk pracowała jako polonistka w Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śląskich w Bieruniu. Szerzej nową dyrektorkę szkoły przedstawimy we wrześniowym wydaniu „Kuriera”. (zz)

DYŻURY RADNYCH

7 września (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta w godz. 16⁰⁰ – 17⁰⁰ dyżurują radni: Maria Biskupska, Tomasz Kaiser i Tomasz Olszewski. Uwaga: radni oczekują na mieszkańców z terenu całego miasta.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350 Tel. kontaktowy: 609-223-557 Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl, Druk Infomax Katowice. Nakład 1500 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

PORADY PRAWNE

Jak dobrze mieć... spokojnego sąsiada

Z faktu, że nieruchomości sąsiadują ze sobą, wynikają wzajemne między nimi zależności. Aby pogodzić sprzeczne nieraz interesy sąsiadów, ustawodawca nakłada na jednych określone obowiązki i ograniczenia, przyznając innym odpowiadające tym obowiązkom uprawnienia.

Przepisy dotyczące stosunków sąsiedzkich noszą nazwę prawa sąsiedzkiego. Należy sobie jednak uświadomić, że w polskim systemie prawnym przepisy regulujące stosunki sąsiedzkie znajdują się w wielu aktach prawnych. Jak powszechnie wiadomo, dobry sąsiad to prawdziwy skarb. Zajmie się naszym kotem czy psem, gdy wyjedziemy na urlop, pożyczyci wiertarkę, cukier lub podwiezie nasze dzieci do szkoły. Co najważniejsze: sąsiad jak najlepszy ochroniarz spłoczy obcych, którzy będą koło domu szukali tego, czego nie zgubili.

Zakaz palenia gałęzi i liści

Niekiedy jednak sąsiad swoim postępowaniem może skutecznie utrudnić nam życie. Jeśli jego działania są w pewnym momencie dla nas uciążliwe, to w pierwszej kolejności spróbujmy z nim porozmawiać i zwrócić mu uwagę na niewłaściwe zachowanie. W przypadku braku reakcji skorzystajmy z możliwości, jakie daje nam prawo sąsiedzkie.

Przykładowo - do niedawna polskie prawo pozwalało spalać zebrane w ramach porządkowania ogródków gałęzie i liście pod warunkiem, że nie powodowało to nadmiernej emisji dymu i nie utrudniało życia sąsiadom. W chwili obecnej na podstawie przepisu art. 191 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach, każdy, który spala odpady zielone, liście, gałęzie w ogródku lub na działce może zostać ukarany grzywną, a nawet karą aresztu. Zatem właściciele nieruchomości, którzy w ramach porządkowania ogródków chcą się pozbyć trawy, liści czy gałęzi mają dwie opcje do wyboru: albo kompostować, albo oddawać odpady zielone jako odpady komunalne do zakładu utylizacji odpadów. Obec-

ne przepisy nie pozwalają na palenie liści, gałęzi czy suchej trawy w ogródku, a wręcz tego zabraniają.

Trujące śmieci

Wydobywający się dym z komina w kolorze bladego popiołu świadczy o wrzucaniu do pieca różnego rodzaju śmieci (plastiki, obierki, stare ubrania). Domowe piece lub kotłownie nie są przystosowane do spalania śmieci. Spalanie odbywa się w nich przy zbyt niskiej temperaturze (200 do 500°C), co powoduje wytwarzanie szkodliwych substancji gazowych, które negatywnie wpływają na ludzi i środowisko naturalne. Im wyższa temperatura, tym proces spalania przebiega sprawniej, a do środowiska przedostaje się mniej substancji szkodliwych.

Dlatego spalanie odpadów w spalarniach, gdzie temperatura wynosi od 800 do 1200°C jest dozwolone, a spalanie odpadów w domowych piecach lub kotłowniach jest co najmniej kwalifikowane jako wykroczenie z art. 191 ustawy o odpadach lub przestępstwo z art. 183 § 1 Kodeksu karnego. W związku z tym sąsiad palący w domu śmieci narusza obowiązujące przepisy i musi liczyć się z konsekwencjami.

Kontrolę w zakresie palenia śmieci poza instalacjami może przeprowadzić wójt, burmistrz, prezydent miasta (art. 363 ustawy - Prawo ochrony środowiska). Także policja i straż gminna (miejska) może przeprowadzić kontrolę tego, czy sąsiad pali śmieci. Jeżeli w wyniku kontroli zostanie potwierdzone palenie śmieci przez sąsiada, musi liczyć się co najmniej z tym, że nałożona zostanie na niego grzywna w drodze mandatu karnego.

Zakłócanie ciszy

Jednym z częstych problemów międzysąsiedzkich jest z pewnością zakłócanie ciszy i spokoju. Głośny sąsiad, który swoim zachowaniem powoduje dyskomfort innym użytkownikom sąsiednich nieruchomości może naruszać artykuł 144 Kodeksu cywilnego. Co do zasady właściciel

nieruchomości korzystając ze swojej posesji oraz obejmia, powinien powstrzymać się od działań, które będą zakłócały sąsiadom korzystanie z ich własności. Chodzi tutaj o takie korzystanie z własnej nieruchomości, aby nie doszło do przekroczenia przeciętnej miary wynikającej ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

O czym decyduje sąd?

Rozstrzygnięcia czy doszło czy nie doszło do przekroczenia przeciętnej miary dokonuje sąd. Sąd oceniając, czy nastąpiło przekroczenie przeciętnej miary i naruszenie naszego spokoju, będzie się kierował obiektywnymi warunkami i okolicznościami, jakie nastąpiły, a nie naszymi własnymi odczuciami. Jeśli dojdzie do wniosku, że doszło do przekroczenia przeciętnej miary, nakaże sąsiadowi podjęcie określonych działań, aby do tego nie dochodziło na przyszłość.

Należy również pamiętać, że zakłócanie ciszy przez sąsiada podlega także innym aktom prawnym, które możemy wykorzystać do obrony swojego prawa do spokoju w miejscu zamieszkania. W tym miejscu należy przywołać brzmienie art. 51 Kodeksu wykroczeń, który chroni prawo obywateli do spokoju i porządku publicznego oraz spoczynku nocnego, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniem wykraczającym poza ogólnie czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Za takie zachowanie przykładowo mogą być uznane krzyki, hałasy w miejscu prywatnym, np. w domu, które wydostają się na zewnątrz poza pomieszczenie przez okno, ściany, wywołując niepokój czy zakłócając spoczynek innych osób.

To tylko niektóre przykłady dotyczące stosunków sąsiedzkich. Ja mam nadzieję, że Państwo grillując z sąsiadem, możecie za Alibabkami z ulgą zanuć „Jak dobrze mieć sąsiada”.

Dariusz Orzel
radca prawny

Plany inwestycyjne miasta

Dokończenie kanalizacji, nowa strażnica dla OSP, druga sala gimnastyczna dla szkoły podstawowej, centrum przesiadkowe przy dworcu PKP, modernizacja rynku, zagospodarowanie wzdłuż Golcówki i Kopca Wolności – to zadania inwestycyjne, które w najbliższych latach podejmować będzie miasto. Niektóre będą finansowane z pieniędzy unijnych, inne mają szansę uzyskać dotację rządową, a kolejne muszą zostać opłacone z pieniędzy z budżetu miasta.

ZIT – to skrót od Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Jest to nazwa sposobu, w jaki miasto zdobędzie pieniądze na swoje inwestycje z funduszy unijnych. – Aby Unia je dotowała, muszą być zgodne z unijnymi priorytetami na lata 2014-20. Dwie z inwestycji imielińskich są z tymi priorytetami zgodne: to kanalizacja sanitarna i budowa centrum przesiadkowego – wyjaśnia burmistrz Jan Chwiedacz. – Przydział środków tym razem nie odbywa się na zasadzie konkursu, jak w latach poprzednich, ale dogadania się kilku gmin co na ich terenie będzie finansowane. Te uzgodnienia już się dokonały i Imielin otrzyma 6 mln zł na kanalizację i 0,5 mln na centrum przesiadkowe – dodaje burmistrz.

Granice i Paduch byłyby skanalizowane w pierwszej kolejności, Pasieczki i Jazd po roku 2016. Po roku 2017 ma szansę powstać centrum przesiadkowe określone często skrótem P+R (park and ride czyli parkuj i jedź). Byłyby to w zasadzie dwa parkingi przy dworcu PKP: jeden na 60 samochodów przy ul. Dunikowskiego, drugi na 15 od ul. Hallera. Przy tym pierwszym powstałby rów-



niez punkt małej gastronomii wraz z poczekalnią dla pasażerów i zadaszonym parkingiem dla rowerów.

Druga sala gimnastyczna przy szkole podstawowej ma szansę na uzyskanie dotacji (podobnie jak hala przy gimnazjum) z funduszu rozwoju sportu, którym dysponuje ministerstwo sportu. Sala pomieści płytę boiska o wymiarach 15 na 30 m, widownię dla 200 osób, szatnie na odzież zamiast obecnych szafek na korytarzach, 2 pomieszczenia dydaktyczne, zaplecze sportowe, salkę do gimnastyki korekcyjnej. Będzie skomunikowana tak z budynkiem głównym, jak i połączona z byłym komisariatem.

Z własnych pieniędzy miasto sfinansuje budowę nowej strażnicy dla OSP, modernizację rynku, czy też zagospodaruje w kierunku

ku rekreacyjnemu Golcówkę i Kopic Wolności.

W tym roku powstają projekty, które są niezbędne do uzyskania pozwolenia na budowę. A to pozwolenie konieczne do starania o zewnętrzne finansowanie. O kolejności rozpoczynania poszczególnych zadań zdecydują radni i... możliwości finansowe miasta.

Do tematu będziemy wracać w następnych wydaniach „Kurier”. (zz)

Stypendium szkolne

Stypendium szkolne przysługuje:

1. Uczniom szkół publicznych i niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych dla młodzieży i dla dorosłych oraz słuchaczom publicznych kolegiów nauczycielskich, nauczycielskich kolegiów języków obcych i kolegiów pracowników służb społecznych - do czasu ukończenia kształcenia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 roku życia.

2. Wychowankom publicznych i niepublicznych ośrodków umożliwiających dzieciom i mło-

OGÓLNOKRAJOWE REFERENDUM 6 września 2015 r.

Pytania, na jakie odpowiedzą Polacy w referendum:

1. „Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej?”

2. „Czy jest Pani/Pan za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa?”

3. „Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika?”

Na karcie do głosowania w referendum zostanie zamieszczone następujące wyjaśnienie dotyczące przedmiotu referendum: „Udzielenie odpowiedzi pozytywnej „TAK” oznacza zgodę, zaś udzielenie odpowiedzi negatywnej „NIE” oznacza brak zgody.

Mieszkańcy Imielina głosują w czterech obwodowych komisjach do spraw referendum.

Lokale obwodowych komisji do spraw referendum będą otwarte 6 września br. (niedziela) od godz. 6⁰⁰ do 22⁰⁰.

Wszystkie lokale obwodowych komisji do spraw referendum w Imielinie dostosowane są do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Obwieszczenie Burmistrza Miasta Imielin z dnia 24 lipca

2015 roku o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji do spraw referendum na terenie miasta Imielin, możliwości głosowania korespondencyjnego i przez pełnomocnika w ogólnokrajowym referendum wyznaczonym na dzień 6 września 2015 roku zostało zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Imielin oraz wydrukowane na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Imielin.

Osoba niepełnosprawna uprawniona do udziału w referendum o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz osoba, która najpóźniej w dniu referendum kończy 75 lat, może w terminie do 28 sierpnia złożyć wniosek do Burmistrza Miasta Imielin o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania w jej imieniu. Wnioski należy składać do Referatu Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta Imielin, informacja tel. 32 225 41 24.

Osoba uprawniona do udziału w referendum może głosować korespondencyjnie. Zamiar ten osoba ta zgłasza Burmistrzowi Miasta Imielin do 24 sierpnia br.

Informacje o referendum zamieszczane są na bieżąco w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Imielin w zakładce Wybory i Referenda. (um)

Nowe kryteria dochodowe

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Imielinie informuje, że w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 lipca 2015 r. w sprawie zweryfikowanych kryteriów dochodowych oraz kwot świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej od 1 października 2015 r. będą obowiązywać wyższe kryteria dochodowe uprawniające do świadczeń z pomocy społecznej.

Dla osoby samotnie gospodarującej będzie to maksy-

malnie 634 zł (wzrost o 92 zł), dla osoby w rodzinie maksymalnie 514 zł (wzrost o 58 zł). Maksymalna kwota zasiłku stałego zwiększy się z 529 zł do 604 zł. Wartość dochodu miesięcznego z 1 ha przeliczeniowego wzrośnie z 250 zł na 288 zł.

Wnioski o stypendia szkolne można będzie składać w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Imielinie ul. Imielińska 87 w terminie 01.09.2015 r. – 15.09.2015 r. (mops)

Wyprawka szkolna

Wnioski o przyznanie pomocy w formie dofinansowania zakupu podręczników uczniom objętym Rządowym programem pomocy uczniom w 2015 r. – „Wyprawka szkolna”, ustanowionym uchwałą Nr 80/2015 Rady Ministrów

z dnia 23 czerwca 2015 roku należy składać od 24 sierpnia do 11 września br. w sekretariacie szkoły, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2015/2016:

- w sekretariacie Szkoły Podstawowej im. Kardynała

Stefana Wyszyńskiego w stopniu głębokim udział w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych, a także dzieciom i młodzieży upośledzonym umysłowo ze sprzężonymi niepełnosprawnościami realizację odpowiednio obowiązku szkolnego i obowiązku nauki - do czasu ukończenia realizacji obowiązku nauki.

Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności gdy w rodzinie występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe.

Miesięczna wysokość dochodu netto na osobę w rodzinie ucznia

uprawnioną do ubiegania się o stypendium szkolne nie może być większa niż 456 zł, a od października 2015 r. 514 zł. (mops)

Stefana Wyszyńskiego przy ul. Karola Miarki 7 w Imielinie, - w sekretariacie Gimnazjum im. Powstańców Śląskich przy ul. Sapety 8 w Imielinie.

Więcej informacji na stronie internetowej www.imielin.pl oraz w sekretariatach szkół. um



Siedemnastego lipca zakończyły się trwające dwa tygodnie półkolonie dla dzieci i młodzieży. - W tym roku miasto zorganizowało letni wypoczynek już po raz dwudziesty – zauważył burmistrz Jan Chwiedacz. Były to też półkolonie rekordowe pod względem liczby uczestników, gdyż z oferty miasta skorzystało ponad 330 młodych ludzi. - Bardzo nas cieszy, że ta forma wypoczynku ma tytuł zwolenników. Korzystały z półkolonii nasze dzieci, ale też dzieci odwiedzające Imielin i rodziny podczas wakacji – powiedział burmistrz.

Jednym z takich gości była (i to już trzeci raz) Amelia Zydorek z Dallas w Teksasie. Dziewięciolatka przyjeżdża z Ameryki z rodzicami do babci na wakacje. Bardzo jej się podobało na półkoloniach. Ma tu koleżanki i miło spędza czas, choć w Dallas też starają się zorganizować dzieciom jakieś zajęcia, by nie nudziły się podczas wakacji. Amelia zna język polski i uczy się w polskiej szkole. Polskie półkolonie bardzo długo potem wspomina.

Jedną z uczestniczek półkolonii była Amelia Zydorek z Dallas (USA).



- Było super. Warto było się zapisać – powiedziała dziesięcioletnia Amelia Kuc, która z tej formy wypoczynku korzystała dopiero pierwszy raz. Bardzo jej się podobało, zwłaszcza wycieczki, ale inne zajęcia też ją interesowały, były ciekawe.

Tego samego zdania była również drugoklasistka Oliwia Szołtysek, która też pierwszy raz była na miejskich półkoloniach. Zapowiedziała, że za rok na pewno też skorzysta z tej formy wypoczynku, bo bardzo jej się podobały wycieczki, zajęcia, gry...

W tym roku bazą półkolonii było gimnazjum i nowa hala sportowa. Dzieci bezpłatnie korzystały nie tylko z posiłków, owoców, napojów, słodczy, ale też miały mnóstwo atrakcji – były wyjazdy na basen, wycieczki.

Organizatorką wypoczynku z ramienia Urzędu Miasta była Bożena Klekot, kierownikiem Anna Nowicka, zastępczynią Katarzyna Krzyżowska, rzeszą dzieci i młodzieży opiekowało się 15 wychowawców i 16 wolontariuszy, a także dwie nauczycielki z podstawówki: Aleksandra Wajda i Anna Suślik. Od 20 lat opiekę medyczną zapewnia Małgorzata Tomczok.

Na zakończenie dwutygodniowego wypoczynku opiekunom i uczestnikom podziękował burmistrz Jan Chwiedacz, który odwiedził ich w ostatnim dniu zajęć. (da)

Kolejne 2 tygodnie wakacji przebiegały pod hasłem „Wędrówki po Śląsku”. W pierwszym bazą wypadową była Sokolnia. Na początku uczestnicy spotkali się „W zielonym gajku” z leśniczym Aleksandrem Zakrzewskim, który poprowadził ich leśnymi ścieżkami do pomnika przysięgi powstańczej z czasu I Powstania Śląskiego. Potem pokazywał uprawy leśne - od młodnika po najstarsze lasy 30-letnie. Mówił również o szkodnikach leśnych i zwierzętach, uczył rozpoznawania drzew po kształcie korony.

Drugi dzień odbywał się w skansenie w Chorzowie. Tu przybyli mogli zobaczyć część dawnego Imielina, którą był stary młyn wodny Kuźnika przeniesiony z Imielina do skansenu. Młyn można uruchomić - co prawda nie na wodę, ale dzięki zasilaniu elektrycznemu, jednak okazuje się tak sprawny, że może zmielić ziarno na mąkę. Uczestnicy wysłuchali legend o młynie z ich rodzinnej miejscowości i mogli „uturlać” różnokolorowe koraliki z owczej wełny.

W tanecznym rytmie przebiegał dzień trzeci, podczas którego dzieci uczyły się śląskich tańców - trojka i mietlorza. Malowały też w różne elementy śląskiego stroju, jakim jest zopaska. Zajęcia w tym dniu prowadziła Helena Szlęzak ze szkoły muzycznej.

Nikiszowiec był celem wyprawy w kolejnym dniu. Po tym niezwykłym robotniczym osiedlu wybudowanym z czerwonej cegły na początku ubiegłego wieku oprowadzał Grzegorz Chudy - muzyk, plastyk, nauczyciel i miłośnik śląskiej godki pokazywał zabudowania byłej kopalni, kościół, Balkan, czyli kolejkę, która wozila kiedyś robotników do pracy. Wyjaśniał, co znaczy bifyj, a co to jest banka.

Tydzień zakończył program „Witajcie w naszej bajce”, podczas którego bawiono się tańcząc i śpiewając bajkowe hity.

Ostatni tydzień lipca był kontynuacją „śląskich” i nie tylko śląskich wakacji, które przeniosły się do miejskiej biblioteki. Ten tydzień rozpoczęły badania wody, przeprowadzane przez znanych z ferii zimowych animatorek z „Doświadczalni”. Były one wprowadzeniem do odbywającej się następnego dnia

wycieczki do imielińskiej Stacji Uzdatniania Wody. Tu dzieci dowiedziały się, jaką drogę musi przebyć woda, zanim trafi do kranu w domu.

Odkrywaniem zabytków Imielina była wycieczka, którą w kolejnym dniu poprowadził Bernard Kopiec. Na trasie znalazły się figurka św. Jana Nepomucena na Stoku, kapliczka, która stała się herbem miasta, zegar słoneczny przy kościele, sam kościół z organami, Kopiec Wolności i stara szkoła (obecnie dom nauczyciela).

Po trudach pieszej wycieczki następny dzień był bardziej wypoczynkowy i zajęcia odbywały się w bibliotece. Uczestnicy wykonywali z surowców wtórnych makietę zabytków, które zobaczyli poprzedniego dnia.

Na finał i podgumowanie odbyła się wycieczka do podkra-

kowskiego opactwa w Tyńcu. To był jedyny „nieśląski” akcent wakacji. Tu można było na przykładzie średniowiecznej budowli dowiedzieć się, czym jest zabytek i co nim może być, a także nauczyć, że zabytki należy szanować. Zwiedzanie oparte na interakcji - aktywnym udziale uczestników i zabawie, która uczy, pozostanie z pewnością w ich pamięci.

W czasie tych wakacyjnych tygodni zapewniono uczestnikom poczęstunek i napoje, a udział w zajęciach poza wycieczkami był bezpłatny.

Mimo że skończył się lipiec, nie zakończyły zajęcia organizowane przez miasto dla dzieci i młodzieży, spędzającej wakacje w Imielinie. Od 17 do 28 sierpnia odbywać się będą zajęcia organizowane przez MO-SiR. Szczegóły na str. 7. (zz)



Powyżej: „W zielonym gajku”, poniżej: Przed szybem Wilson.



Poniżej: Na wycieczce w opactwie w Tyńcu.



Dopalacze kradną życie!



Co to są dopalacze?

Są to substancje psychoaktywne o zróżnicowanym składzie chemicznym. Sprzedaż prowadzą sklepy internetowe oraz nielegalnie można je nabyć czasami w sklepach, które funkcjonują pod neutralnymi nazwami. Handlarze nowych narkotyków oczywiście zastrzegają, że sprzedawany towar to przedmioty „kolekcjonerskie” i nie do spożycia, ale w rzeczywistości to narkotykowy biznes, a zażycie kupionych tam produktów może zagrażać życiu i zdrowiu ludzkiemu.

Dobre relacje w rodzinie, jasno wytyczony system wartości, życzliwość i akceptacja, codzienny kontakt, rozmowy i zainteresowanie sprawami Twojego dziecka - pomogą uchronić je przed kontaktem z narkotykami.

O czym powinien pamiętać rodzic?

- Bądź przykładem. Dzieci są dobrymi obserwatorami. Łatwo zauważą, gdy nie robisz, tak jak mówisz.
- Wymagaj, ale stawiaj warunki możliwe do spełnienia.
- Bądź konsekwentny, aby dziecko liczyło się z tobą i wiedziało, że ustalone normy w kluczowych sprawach muszą być przestrzegane.
- Staraj się poznać przyjaciół i znajomych swego dziecka. Pamiętaj, że mogą oni mieć duży wpływ na zachowania i postawy twego dziecka.
- Szanuj prawa dziecka do własnych opinii i wyborów. Nie

bądź nadmiernie opiekuńczy. Doradź, ale nie narzucaj swojej woli.

- Ucz się, jak przezwyciężać trudności i radzić sobie w trudnych sytuacjach. Pamiętaj: wspólnie musicie rozwiązać problem.

Jeśli twoje dziecko zaczęło zachowywać się w sposób nietypowy, spędza więcej czasu poza domem z grupą nowych znajomych, a jednocześnie unika kontaktu z rodzicami (opiekunami), opuszcza się w nauce, zaniedbuje swój wygląd lub też zamyka się na długie godziny w swoim pokoju – sprawdź, co się dzieje. Być może zażywa narkotyki.

Groźne sygnały

Rozszerzone żrenice, słowotok, nadmierna ruchliwość, zaburzenia snu, chudnięcie, zmienność nastrojów, trudności w koncentracji uwagi, niepokój, ataki agresji, krwotoki z nosa - te objawy mogą świadczyć o tym, że dziecko zażywa substancje stymulujące. Najczęściej występują pod postacią białego proszku, którego ślady w pokoju lub na rzeczach dziecka powinny wzbudzić twój niepokój.

Nietypowy zapach włosów i ubrania, nadmierna wesołość, przekrwione oczy, kaszel, zwiększony apetyt, zaburzenia koordynacji ruchowej powinny wzbudzić podejrzenia, że dziecko może palić mieszkanki ziołowe (Kanabinoidy). W pokoju może unosić się zapach dymu, w kieszeniach ubrań mogą znaj-

dować się suszone rozdrobnione liście, jak również inne akcesoria - szklane fifki, bibułki, zapalniczka, charakterystyczne foliowe torebki.

Nieobecny wzrok, zaburzenia percepcji i świadomości, nadwrażliwość zmysłów, halucynacje wzrokowe i słuchowe, lęk, panika, urojenia mogą świadczyć o zażyciu substancji halucynogennych. W przypadku przedawkowania wystąpić mogą: dreszcze, ślinotok, wymioty, zeszytwnienie lub zwiótnienie mięśni. Kontakt z osobą, która zażyła halucynogen może być znacznie utrudniony.

Co robić, gdy podejrzewasz, że dziecko bierze narkotyki?

Odlóż emocje, włącz rozum

- zacznij działać, problem sam się nie rozwiąże;
- dowiedz się jak najwięcej o substancjach psychoaktywnych;
- ustal reguły postępowania i konsekwentnie ich przestrzegaj
- stosuj zasadę ograniczonego zaufania;
- okazuj miłość i zainteresowanie swojemu dziecku;
- korzystaj ze wsparcia;
- nie usprawiedliwiaj nieobecności w szkole;
- nie wstydz się i nie ukrywaj problemu;
- szukaj pomocy specjalistów zajmujących się uzależnieniami.

Bezpłatna infolinia Państwowej Inspekcji Sanitarnej: 800 060 800
strona internetowa: www.gis.gov.pl

Światowe Dni Młodzieży 2016

W lipcu 2016 roku do Krakowa przyjadą młodzi z całego świata na Światowe Dni Młodzieży. To wydarzenie bezpośrednio poprzedzi Tydzień Misyjny. W jego ramach młodzież z całego świata spędzi 5 dni w naszych miastach i parafiach. Przygotowania do tego wielkiego wydarzenia nabierają tempa. Młodzież dekanatu łędzkiego gromadzi się już na comiesięcznych spotkaniach, by przygotować się duchowo i organizacyjnie do tego wydarzenia. Zgłaszają się rodziny pragnące ugościć pielgrzymów. W Tyskim Centrum ŚDM, do którego należy nasz powiat, znalazło się już ponad 3.000 miejsc noclegowych dla gości. Potrzebnych

jest jeszcze ponad 1.300 takich miejsc w rodzinach. Rodzina zapewni młodemu nocleg i śniadanie. Należy podkreślić, że ta forma przyjęcia młodych to dla nich okazja na spotkanie z naszą wiarą i kulturą, dlatego przyjęcie młodych przez rodziny okaże się także konkretnym sprawdzianem polskiego katolicyzmu oraz wizytówką każdej parafii. Jest to

także konkretna forma promocji naszych miast. Chętne rodziny mogą wypełnić formularz, który w tym celu przygotowało Archidiecezjalne Centrum ŚDM w Katowicach i oddać swojemu proboszczowi.

Tworzy się również program pobytu młodych na naszym terenie.

Poszukiwane są również młode, twórcze i odważne osoby, które zechcą podjąć się wolontariatu w czasie Tygodnia Misyjnego. Do ich zadań należeć będą m.in.: usługa



przewodnicząca dla danej grupy pielgrzymów. Do tych zadań potrzebne są młode osoby władające językami obcymi. Wolontariat będzie również obejmował służbę informacyjną na Stadionie Tyskim, w parafiach.

Chętni do współpracy proszeni są o kontakt: koordynator@sdmtychy.pl lub ledziny@sdmtychy.pl. (pbl)

Jesień Organowa w Imielinie

W niedzielę 13 września w kościele parafialnym w Imielinie o godz. 17:00 odbędzie się drugi koncert tegorocznej, XVI już Jesieni Organowej w powiecie bieruńsko-łędzkim.

Wystąpi dwóch znakomitych artystów, profesorów katowi-

ckiej Akademii Muzycznej: organista Władysław Szymański i tenor Feliks Widera. W ciekawym i urozmaiconym programie m.in. utwory J. S. Bacha, P. Tosti, J. Maklakiewicza, J. Świdra i innych. Zapraszamy również na następne koncerty

festiwalowe, które odbędą się w pobliskich kościołach w kolejne niedziele września i października.

Szczegóły na afiszach i stronie internetowej powiatu bieruńsko-łędzkiego www.powiatbl.pl (mck)

MIEJSKIE
CENTRUM
KULTURY
w Imielinie

DZIEŃ
OTWARTY
w MCK-u
Dom Kultury Sokolnia

SZACHY
KORTYSTWA DLA DZIECI
KINO FOTOGRAFICZNE
NAUKA GRY
ARTYSTYCZNA NA WESOŁO

ANGIELSKI DLA MALUCHÓW
YOGA
MUSYKA

5 września 2015
godz. 15.00-18.00

Zapraszamy na:

Animacje i zabawy dla dzieci pn. "Akademia Pana Kleksa"

Krótkie lekcje pokazowe

Będzie można:

Porozmawiać z prowadzącymi

Zapisać się na zajęcia w nowym roku szkolnym

Szczegółowe informacje można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach pracy Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie osobiście lub telefonicznie: 32 22 55 992, 32 22 55 070 lub 32 22 56 092.

Dwie ciekawostki z giełdy staroci

Na Śląsku w paru miastach działają giełdy staroci - są w Dąbrowie Górniczej, Rudzie Śl., Gliwicach, Rybniku i największa z nich w Bytomiu. W każdym mieście czynne są w określonym dniu miesiąca: w Rudzie otwarta jest w trzecią sobotę miesiąca, w Dąbrowie Górniczej w trzecią niedzielę, natomiast w Bytomiu w pierwszą sobotę. Czasami można na nich znaleźć historyczne ciekawostki historyczne dotyczące Imielina.

1 sierpnia była sobota i piękna pogoda, pojechałem więc do Bytomia na największą w Polsce giełdę (choć niektórzy mówią, że giełda w Wrocławiu jest większa). Giełda ta mieści się w Szombierkach - dzielnicy Bytomia, na dawnym stadionie klubu sportowego „Szombierki” Bytom. W ostatnią sobotę stoisk było około tysiąca. Można tam kupić wszystko: malarstwo i porcelanę, militaria i monety, znaczki pocztowe i pocztówki, książki i meble, artykuły gospodarstwa domowego i zabawki, płyty i kasety i dużo innych ciekawych rzeczy. Bo do Bytomia przyjeżdżają handlarze z całej Polski, a nawet z Czech, Niemiec i Ukrainy. Zwykle są już w Bytomiu w piątek wieczorem. Handel hurtowy odbywa się całą noc.



Buteleczka w 3/4 wypełniona jest gęstym żółtawym płynem. Napis na etykiecie głosi: „Glicerina kosmetyczna Labor. AIDA Imielin”.

Rano zwykle rozkładają swoje kramy drobni miejscowi handlarze i wtedy zwykle jest dużo kupujących zbieraczy. Handel trwa zwykle do godziny

14. Gdy jest deszczowo i mało kupujących kramy zwijają się około południa.

Na ostatniej giełdzie wśród różnych staroci wypatrzyłem

małą buteleczkę, a na niej napis: Glicerina kosmetyczna Laboratorium „Aida” Imielin. Pytałem się starych mieszkańców, czy pamiętają w Imielinie takowe laboratorium – niestety nikt nie pamięta. A może ktoś z naszych czytelników wie coś więcej na ten temat?

Kupiłem także ciekawy dokument, który podaję tu w całości z pominięciem danych osobowych. Nosi tytuł „Protokół przesłuchania świadka”.

Sporządzony został 7 sierpnia 1934 r. na Posterunku Policji w Imielinie przez starszego wywiadowcę Jerzego Śliwkę. Znotował on: „Zjawia się: xx urodzona w 1909 r. w Imielinie, pow. Pszczyna, tam zamieszkała przy ulicy Głównej, rzym. katoliczka, stanu wolnego, córka xx i xx z domu xx, która zapoznana z przedmiotem dochodzeń i wezwana do zeznania prawdy podaje, co następuje do sprawy: Dnia 4 sierpnia 1934 roku, około godziny 22. siedziałam na schodkach przed sienią domu mego ojca – od strony ogrodu w towarzystwie xx z Imielina, w pewnej chwili usłyszałam chałas na drodze obok Urzędu Okręgowego i rozpoznałam po głosie xx z Imielina, ulicy Pośpiecha. xx krzychał na drodze (...) ten pieroński chachor, ten

już długo nie będzie rządził w Imielinie, bo przyjdzie inny urząd i inna władza, on będzie rządził jeszcze przez rok, na drugi rok, to będą inni rządzić. W dalszym ciągu xx krzychał (...) ten pieroński (...), zaś pod moim adresem krzychał: „Ty się już nie będziesz więcej (...) z naczelnikiem, a w poniedziałek nie będziesz świadczyć przeciw xx, ty mnie już poznasz”.

Następnie xx podniósł głosem wyraził się: „Jak mi prezydent uwzględni tą karę, co pisałem, to was wszystkich wytrząskom i nie będziecie moimi sąsiadami, a ten pieroński xx, ten chachor, tego na pośrodku drogi zastrzelę”.

Stwierdzam, że xx dobrze rozpoznałam, który siedł wówczas ze swoją żoną i xx z Imielina. W czasie tem podbiegłam bliżej do płotu od strony ulicy Pośpiecha. Świadkiem tego zajścia była również xx i mój ojciec, który w tem czasie chodził po drodze obok domu. Na tem kończę i proszę o skierowanie sprawy na drogę sądową. Tu następuje podpis świadka.

Podał do druku
Bernard Kopiec

P.S. Zachowano oryginalną pisownię policyjnego protokołu.

Mistrzowie grilla polecają

Skrzydółka w glazurze miodowej

W tym miesiącu proponuję danie pasujące do przegryzienia w czasie przerwy meczu czy skończeniu łagi w skata. A są to skrzydełka w glazurze miodowej.

Składniki (marynata)

- 6 łyżek świeżo wyciśniętego soku z cytryny,
- 1 łyżka świeżo posiekanego czosnku,
- 1 łyżka gruboziarnistej soli morskiej,
- 1/2 łyżeczki świeżo zmielnego pieprzu,
- 12 skrzydełek kurczaka (ok. 1 kg).
- 150 g miodu
- 1 łyżka niezbyt ostrego sosu chili (albo innego sosu azjatyckiego).

Sposób przygotowania

W dużej misce wymieszać 3 łyżki soku z cytryny z czosnkiem, solą i pieprzem. Do tej marynaty włożyć skrzydełka i kilka razy je obrócić, żeby dokładnie się nią pokryły. Marynować w lodowce minimum 4 godziny.

W miseczce wymieszać pozostałe 3 łyżeczki soku z cytryny z miodem i sosem chili. Skrzydełka grilować na mocno rozgrzanym grillu pod zamknięciem ok. 10 min. Po tym czasie nasmarować je glazurą z miseczki. Po ostatnich 10 min. przed podaniem jeszcze raz posmarować glazurą i podawać na ciepło.

Życzę dobrego oglądania meczów i grania z ręki.

POZDRAWIAM
KUBA

Programy zdrowotne NFZ

Śląski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia w Katowicach zaprasza do udziału w profilaktycznych programach zdrowotnych finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia: profilaktyki chorób układu krążenia, profilaktyki gruźlicy, profilaktyki chorób odtętoniowych – w tym program przewlekłej obturacyj-

nej choroby płuc – etap podstawowy, profilaktyki chorób odtętoniowych – palenie jest uleczalne – etap specjalistyczny, populacyjny wczesnego wykrywania raka piersi, populacyjny profilaktyki i wczesnego wykrywania raka szyjki macicy, badań prenatalnych i wczesnej diagnostyki i leczenia jaskry.

Wykaz podmiotów leczniczych realizujących programy oraz szczegółowe informacje na temat tych programów znajdują się na stronie internetowej Śląskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia www.nfz-katowice.pl w zakładce Pacjent/Programy profilaktyczne. (nfz)

Od ostatniego badania z NFZ muszą upłynąć pełne 2 lata.

Podczas rejestracji niezbędny jest nr PESEL oraz nr telefonu. Na badanie trzeba zgłosić się z dowodem osobistym.

W dniu pracy mammobusu można zarejestrować się bezpośrednio na badanie w mammobusie. (um)

Bezpłatne badania

SPZOZ w Imielinie oraz Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Med-Jolan z Sosnowca, który będzie przeprowadzał badania, zaprasza panie w wieku od 50 do 69 lat na bezpłatne badania mammograficzne w ramach programu Narodowego Funduszu Zdrowia.

Mammobus będzie oczekiwał na parkingu przy SPZOZ w Imielinie w następujących terminach: 5 września (sobota) od godz. 9.00 do 13.00, 7 września (poniedziałek) od godz. 9.00 do 17.00 i 8 września (wtorek) od godz. 9.00 do 14.00. Rejestracja osobista w przychodni, telefoniczna: 32 225 60 25. Uwaga:

Banita z Imielina

Bywało, że chodził w kilcie łupił przechodniów. Jako strażnik miejski wślawił się brutalnym zbieraniem danin, a na co dzień mieszka w Imielinie.

Mowa o Marcinie Hermycie, studencie AWF-u z Imielina, który na kilka dni w roku wciela się w różne niecodzienne postaci. - Byłem banitą, wojownikiem bogatego króla, strażnikiem miejskim, zwierzoludem. Co roku tradycyjnie wcielam się również w zombie (żywy trup - przyp. red.) - wymienia. Wszystkie te dziwne role nasz bohater przyjmuje podczas gier typu LARP.

Co to takiego LARP?

Sama nazwa to angielski skrót od Live Action Role-Playing, czyli odgrywanie postaci w czasie rzeczywistym. Opisuje się to pojęciem również jako aktywność na pograniczu gry i sztuki. - To odgrywanie wykreowanej postaci



ci w świecie fantastycznym. Całość dzieje w czasie czegoś w rodzaju gry terenowej na konkretnym obszarze – wyjaśnia Marcin i dodaje, że takie gry mogą trwać

od 24 godzin do nawet dwóch tygodni. Zresztą obszar również bywa spory.

- W „Forcie”, jednej z tego typu gier, zbudowano prawdziwą

bramę miejską z wieżami otoczoną drewnianą palisadą. W środku była karczma i małe miasteczko mieszczące około stu graczy. Żeby przejść cały teren z jednego końca na drugi, trzeba 2 godzin marszu - tłumaczy gracz z Imielina. Jak dodaje, wielki teren jest dobrze wykorzystany, bo w ostatnich latach w grze uczestniczyło od 400 do 500 osób. W efekcie, gracze przebrani w okołośredniowieczne stroje przez kilka dni udają rycerzy, magów, elfów, czy lotrów.

Jak mówi Marcin, przekrój społeczny jest naprawdę duży – Ja spotkałem graczy, którzy mieli 12 lat i takich koło pięćdziesiątki. Wiele jest osób dobrze wykształconych. Zdarzają się również mamy z dziećmi - wspomina. Jak on sam trafił do tak zwariowanej ekipy?

Barbarzyńcy, Zbójce...

Wszystko zaczęło się w Chelmie Śląskim, gdzie dwa lata z rzędu odbywały się Dni Fantastyki. Marcin, wtedy siedemnastolatek, spotkał tam kilka osób z grupy Trollband. Ci namówili go na pierwszy LARP o nazwie „Sorontar”. Później przez pewien czas udzielał się w grupie rekonstrukcyjnej Wikingów i Słowian, ale to hobby okazało się kosztowne i czasochłonne.

- W czasie LARPów stroje nie muszą być tak wierne historycznie, chodzi raczej o stworzenie atmosfery. Oczywiście nie można wyskoczyć w dzinsach – wyjaśnia. W ten sposób Marcin stał się częścią grupy, ubranej w kilty i przesywające (rodzaj grubego

średniowiecznego pancerza z tkaniny). W skład grupy wchodzi ludzie z całej Polski, jest też dwóch imieloków. Koledzy i koleżanki Marcina najczęściej wcielają się w czarne charaktery. Najbardziej dali się we znaki innym graczom jako straż miejska.

... i straż miejska

W jednej z edycji „Fortu” Trollband przyjął wspomnianą funkcję i wykorzystał ją na swój sposób. - W tym wymyślonym świecie, żeby czytać i pisać, twoja postać musi posiadać taką umiejętność. Jeden ze strażników ją miał, więc tworzyliśmy pisma i nałożyliśmy na mieszkańców miasta podatki - tłumaczy Hermyt i dodaje: - W efekcie pod koniec gry mieliśmy więcej pieniędzy niż połowa z nich razem wzięta – zauważa nasz bohater.

Ta sytuacja pokazuje, na jak wiele pozwala tzw. mechanika, czyli zasady panujące w wykreowanym świecie. Nad ich stosowaniem czuwają Mistrzowie Gry. Nie biorą oni udziału w rozgrywce, ale rozstrzygają kwestie sporne, wyjaśniają wątpliwości i wiele więcej - W trakcie gry jesz i pijesz za zarobione złoto, ale żeby można było coś kupić, łowcy muszą to najpierw upolować. Np. po lesie chodzi ktoś przebrany za niedźwiedzia. Po wszystkich łowcy zanoszą jego skórę do Mistrza Gry, który wymienia ją na kiełbasy – wyjaśnia Marcin.

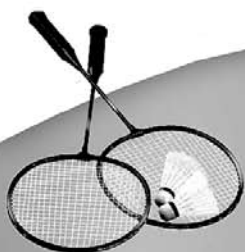
Inny świat

Opisana w skrócie ekonomia jest jednym z elementów, który pozwala lepiej wczuć się w fabułę. - Ja studiuję i pracuję. Czasami trudno mi znaleźć czas na cokolwiek. Tam przez te kilka dni nie muszę robić nic. Nie przejmuję się uczelnia, pracą i innymi problemami. Nie mam internetu, telefonu. Żyję jako nowa postać, bez większych zmartwień - tłumaczy Marcin i dodaje, że jest to najważniejszy powód, dla którego bierze udział w LARPach.

Kolejny to ciągła szansa na poprawienie błędów, bo jak wyjaśnia, nawet jeśli ktoś w grze poległ, może ją rozpocząć jako inną postać, a takiej możliwości nie ma w prawdziwym życiu. - Ważny jest również ten dreszczyk emocji, adrenaliny i dużo frajdy – kończy imieliński banita.

Jan Pioskownik

Sportowe zakończenie wakacji



Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Imielinie zaprasza wszystkie dzieci spragnione rywalizacji sportowej na aktywne zakończenie wakacji. W każdym dniu podczas gier i zabaw będzie królowała jedna dyscyplina sportowa.

Zajęcia będą się odbywały w hali widowiskowo-sportowej od 17 do 28 sierpnia w dni robocze w godzinach od 9.00 do 13.00.

Szczegółowy harmonogram zajęć:

DATA	DZIEŃ	DYSCYPLINA	GRUPA WIEKOWA	
			SZKOŁA PODSTAWOWA	GIMNAZJUM
17 sierpnia	Poniedziałek	Badminton	9.00-11.00	11.00-13.00
18 sierpnia	Wtorek	Siatkówka	9.00-11.00	11.00-13.00
19 sierpnia	Środa	Piłka nożna	9.00-11.00	11.00-13.00
20 sierpnia	Czwartek	Siatkówka	9.00-11.00	11.00-13.00
21 sierpnia	Piątek	Badminton	9.00-11.00	11.00-13.00
24 sierpnia	Poniedziałek	Badminton	9.00-11.00	11.00-13.00
25 sierpnia	Wtorek	Siatkówka	9.00-11.00	11.00-13.00
26 sierpnia	Środa	Piłka nożna	9.00-11.00	11.00-13.00
27 sierpnia	Czwartek	Siatkówka	9.00-11.00	11.00-13.00
28 sierpnia	Piątek	Badminton	9.00-11.00	11.00-13.00

Szczegóły dotyczące warunków uczestnictwa oraz zapisów na stronie internetowej: www.mosir.imielin.pl oraz pod numerem telefonu 32 708 03 60.



Witamy we wspólnocie

Dzieci ochrzczone 11 lipca w imielińskim kościele



Mateusz Dawid Brodowiak urodzony 10 czerwca
syn Edyty i Dawida
chrzestni: Damian Synowiec i Agnieszka Wybrańczyk



Kamil Jerzy Jochemczyk urodzony 10 czerwca
syn Marii i Mariusza
chrzestni: Zbigniew Sier i Marta Chwiendacz



Paulina Izabela Ferens urodzona 7 czerwca
córka Izabeli i Tomasza
chrzestni: Kamil Staszewski i Wioleta Ferens



Mateusz Gracjan Stachowski urodzony 18 maja
syn Marty i Damiana
chrzestni: Witold Hachula i Anna Onyszkiewicz

Sprawni inaczej na Michaliku

Na stawku Michalik po raz pierwszy w Imielinie i w powiecie odbyły się zawody wędkarskie o Puchar Polski dla osób sprawnych inaczej.

- Organizatorem tego przedsięwzięcia było nasze koło nr 17 - mówi prezes Jan Jurecki - i oczywiście Tomasz Komar, niepełnosprawny wędkarz z Imielina, który zapraszany jest i często bierze udział w zawo-

dach organizowanych przez Polski Związek Wędkarski. Stąd pomysł, by w Imielinie też takie zorganizować - zauważa prezes. - Pomysł pana Tomka mi się spodobał, bałem się trochę organizacji, czy wszystko wypali, czy będą wędkarze i czy w ogóle impreza się uda. Jak na pierwszy raz myślę, że było dobrze, a za rok będzie jeszcze lepiej - zapewnia J.

Jurecki. Prezes mógł liczyć na pomoc członków koła, Urzędu Miasta i strażaków.

Do wędkowania przystąpiło 25 zawodników z Imielina, Warszawy, Łodzi, Skierniewic, Mikołowa, ale też i z Jelenia. Impreza została znakomicie zorganizowana - było zabezpieczenie medyczne, posiłek i nieoceniona pomoc strażaków-ochotników z Imielina, którzy pozostawiali do dyspozycji niepełnosprawnych wędkarzy.

W imieniu burmistrza Jana Chwiędacza nagrody wręczała Mirosława Strojny. Podziękowała też wszystkim, którzy wzięli udział w zawodach osób niepełnosprawnych.

W kategorii kobiet puchary zdobyły: Teresa Buszkiewicz z Mikołowa i Agnieszka Kachel z Warszawy. W kategorii mężczyzn Sławomir Przybysz ze Skierniewic (ten puchar ufundował poseł Marek Wójcik), Mateusz Proksa z Jelenia i Stanisław Pięćek ze Skierniewic. Zawody sędziował Andrzej Wabnic. (da)

Z Imielina na Mistrzostwa Europy

Na Mistrzostwa Europy w Skacie Sportowym do Koblenckiej w Niemczech wyjeżdża dwóch zawodników z Skat Klubu „Sokół Imielin”: Marian Ganc i Jerzy Saternus. To już kolejne zawody, w których będą uczestniczyć nasi zawodnicy. Mistrzostwa odbędą się między 15 a 22 sierpnia.

Marian Ganc to dwukrotny mistrz rozgrywek całorocznych w klubie „Sokół Imielin”. W 2003 r. został wicemistrzem Śląska, a w roku 2006 mistrzem okręgu tyskiego. Wystąpił również w drużynie narodowej, która na Mistrzostwach Europy w 2013 r. w Belgii zajęła piątą lokatę.

Jerzy Saternus w 2007 r. był wicemistrzem okręgu tyskiego, w roku 2010 zdobył Grand Prix Polski, a w 2012 został



Marian Ganc i Jerzy Saternus.

wicemistrzem podczas Drużynowych Mistrzostw Europy we Francji. Natomiast osiągnięciem roku 2013 był tytuł wicemistrza Mistrzostw Polski Seniorów.

Warto zauważyć, że w lutym tego roku pierwsza drużyna Skat Klubu „Sokół Imielin” wywalczyła awans do rozgrywek o Drużynowego Mistrza Polski, które odbędą się w listopadzie w Pszczynie. W skład tej drużyny wchodził: Marian Ganc, Jerzy Saternus, Janusz Stęchy, Roman Pioskownik i Ryszard Misterek. (si)

